Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 100 **Katowice, poniedziałek 1-go maja 1933 r.** **Rok 32**

Wóz albo przewóz.

„Katolicki Głos Pracy", którego wydawcą jest ksiądz poseł Szydelski, wybitny członek stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, zamieszcza niezwykle znamienny artykuł p. t. **„Stosunek katolików do Rządu"**, przedrukowany z miesięcznika „Prąd". Artykuł ten ze względu na swą wagę podajemy poniżej w pełnem brzmieniu:

Związek polskiej inteligencji wydaje miesięcznik „Prąd". Jest on zupełnie niepolityczny i **rozważa tylko sprawy aktualne ze strony stanowiska katolickiego.** W marcowym numerze „Prądu" znajdujemy artykuł p. t. „Wychowanie państwowe i narodowe", z którego parę ustępów podajemy jako **zupełnie odpowiadających polityce Ch. D. Małopolski Wschodniej, a potępiające postępowanie Ch. D. Korfantego:**

„Władzom — nie jakimś abstrakcyjnym, lecz władzom rządzącym, należy się szacunek. Jest to **obowiązek sumienia katolickiego,** bardzo wyraźnie wypowiedziany przez Św. Pawła, choć ówczesne władze były pogańskie".

W Polsce od niepamiętnych czasów niema poszanowania dla rządzących, zwłaszcza gdy u steru znajduje się przeciwnik polityczny. Jedną z przyczyn i objawów tego nastawienia psychicznego jest to, że u nas nietyle się walczy z przeciwnemi zapędami, poglądami, dążeniami lub projektami ustaw i instytucji, **ile z ludźmi,** że mamy walki ludzi, rzadko mamy walki idei, że powszechnie się sądzi, iż **im się więcej nawymyśla przeciwnikowi, im się bardziej oczerni i obłoci, tem się większego dokona dzieła.**

Obowiązek szacunku należnego sprawującym władzę, nie pozbawia obywateli, zwłaszcza w demokracjach, prawa krytyki i kontroli uczciwej i pełnej szacunku.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć tutaj sprecyzowanie tego działu moralności chrześcijańskiej przez Consiljum Vigilanciae archidiecezji paryskiej z 2 lutego 1932 r. i chociaż w naszym stroju demokratycznym dzierżyciele władzy należą do Stronnictwa, któremu może się przeciwstawić inne stronnictwo, zwane opozycyjnem, chociaż z powodu tego ich dwojakiego stanowiska można rozważać ich zalety osobiste oraz sposób sprawowania spraw publicznych, to jednakowoż **oni nie przestają być prawowitym rządem,** któremu, jak każdej władzy **pochodzącej od Boga, mamy obowiązek okazywać poszanowanie i posłuszeństwo,** moralność chrześcijańska wymaga, aby zawsze uznawano, że wszelka władza pochodzi od Boga, że obywatel ma obowiązek przestrzegania praw sprawiedliwych, że każdy obywatel powinien okazywać poszanowanie tym, którzy mają zaszczyt reprezentowania Boga wobec nich. **Ta potrójna powinność obowiązuje wszędzie i zawsze,** chociaż prawo krytyki rządzących nie jest zabronione i jednak że **moralność chrześcijańska wymaga:**

a) **aby tę krytykę wykonywano bez naruszenia posłuszeństwa i poszanowania,** które zawsze obowiązuje wobec prawowitych władz i ich sprawiedliwych nakazów,

b) by zawsze szanowano względem wszystkich obywateli prawa prawdy, sprawiedliwości i miłości.

I dlatego **nie wolno posługiwać się względem nich kłamstwem, plotkami i potwarzą, znieważaniem, zniesławieniem ani oczywistą przesadą, która równa się oszczerstwu lub plotkom.**

A więc **szacunek dla rządu i rzeczowa krytyka jego posunięć, odpowiadają naszemu programowi Ch. D., to prawidła naszego postępowania."**

Uwagi powyższe notujemy, ponieważ uważamy, że są one bardzo na czasie, temwięcej, że ostatnio również członek tego samego stronnictwa prezes p. Korfanty usiłuje w swym organie prasowym nagiąć moralność chrześcijańską do celów wybitnie egoistycznych i dla rozgrywki, niegodnej polityka, za jakiego pragnie uchodzić p. K., z obozem współpracującym z Rządem.

Jak wynika z przytoczonych powyżej wywodów, prawdziwie rozumnych i jedynie słusznych, a podyktowanych wyższemi względami niż poziomy interes jednostki mściwej i szukającej nasycenia swej osobistej zemsty kosztem rozbijania jedności narodowej — to w łonie stronnictwa, na którego czele stoi p. Korfanty, istnieją poważne i zasadnicze różnice zdań oraz zapatrywań na stosunek takiego czy innego stronnictwa do Państwa i Rządu oraz na pojmowanie znaczenia moralności chrześcijańskiej.

Nie jest to zresztą odosobniony występ w szeregach Chrześcijańskiej Demokracji. Niedawno bowiem również organ Chadecji „Głos Narodu" zamieścił dwukrotnie artykuły dyskusyjne mocno godzące w sposób pojmowania obowiązków obyw. i partyjnych przez p. Korfantego. P. Korfantemu, który z takiem upodobaniem przy każdej nadarzającej się okazji lubi powoływać się na nakazy etyki chrześcijańskiej, niezawsze udaje się być z nią w zgodzie. Nie uważamy bowiem, by naprzykład **rozbijanie jedności narodowej w dniu Trzeciego Maja dla jakichś mglistych, niewyraźnych względów podyktowane było miłością lub etyką chrześcijańską...** Albo zapowiedź, że stronnictwo jego nie weźmie udziału w wyborze Prezydenta. Pomijając już inne ważne momenty, zapytać się godzi, czyż nie prymitywna moralność nakazuje, że skoro bierze się grube pieniądze za spełnianie funkcyj senatorskich, to **nie wolno uchylać się od spełnienia najważniejszego w danej chwili obowiązku senatora i posła — wyboru Głowy Państwa.**

Istnieje tylko jedna moralność: albo się bierze wysokie djety i spełnia się obowiązki konstytucyjne — albo też niegodnie uchyla się od tych obowiązków ale wówczas już poważna pensja senat. musi pozostać w Skarbie Państwa. **Istnieje tylko jedna moralność...** Rozumią ją towarzysze partyjni p. Korfantego, on sam zaś tego nie chce pojąć, względnie pragnie ją nagiąć do własnych celów. Nie pierwszy to raz zresztą.

Niemcy nic nie wygrają na swej wyuzdanej polityce.

Lloyd George nawet potępia prusactwo.

Londyn. Lloyd George w przemówieniu wygłoszonem onegdaj na zebraniu „Towarzystwa Biblijnego" w Godalming" zajął stanowisko wobec obecnego regimu w Niemczech. Na wstępie mówca zaznaczył, że po wojnie był on jednym z tych, którzy starali się, by Niemców traktowano przyzwoicie. W Wielkiej Brytanji coraz silniej zaznaczała się tendencja do traktowania Niemców przy stole mocarstw jako równych. **A tymczasem Niemcy sami odświeżają dawne wspomnienia z czasów przemocy i militaryzmu. Jak to wyraźnie zaznaczył Austen Chamberlain, przywracają oni dawne nastroje prusactwa w jego najbardziej aroganckiej postaci. Jest to nieszczęściem dla Niemiec i dla całego świata. Niemcy nic na tem nie wygrają. Jeszcze nikt nie skorzystał na nienawiści. Trafią one boleśniej w tego, kto ją propaguje, aniżeli tego, przeciwko komu jest skierowana.**

Wystąpienie Lloyd George'a, który skorzystał z małego apolitycznego zebrania, aby określić swe stanowisko wobec Niemiec, jest bardzo znamienne. Obecnie, gdy i Lloyd George, znany ze swych przekonań filoniemieckich, potępił Niemcy, można śmiało twierdzić, że niema w Anglji ani jednego poważnego polityka, któryby wystąpił z obroną rządu Hitlera.

Niszczą polskość na każdym kroku.

Lipsk. W Pesterwitz w okolicach Drezna **policja państwowa, nie podając żadnych powodów, zamknęła kursy języka polskiego.**

Lipsk. Prowincjonalne dzienniki narodowo-socjalistyczne z dolno-łużyckim „Kampfblattem" na czele prowadzą w Niemczech środkowych **usilną kampanię przeciwko zatrudnieniu Polaków. W Chocieborzu organ hitlerowców domaga się natychmiastowego zwolnienia Polaków z pracy.**

Walny zjazd delegatów N. Ch. Z. P. powiatu katowickiego.

Katowice. Przy udziale posłów do sejmu Rzplitej i śląskiego oraz przy wypełnionej gośćmi i delegatami sali zagaił wczoraj p. prezes **Długiewicz** walne zebranie delegatów N. Ch. Z. P. na powiat Katowice, witając serdecznie licznie przybyłych przedstawicieli władz, organizacyj, posłów i prasy. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. **Kubosza** walny zjazd powołał do prezydjum posłów pp. **Grzesika, Witczaka i Kocura.** Zkolei uchwalono wysłanie depesz hołdowniczych do Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego, prezesa Walerego Sławka oraz p. wojewody dr. Grażyńskiego. Uczestniczący m. in. w zjeździe starosta **Seidler** w przemówieniu swem podniósł doniosłą rolę narodowego chrześcijańskiego zjednoczeznia pracy we wszelkich przejawach życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Organizacja pulsuje żywem tętnem i zmierza ku stałemu rozwojowi. Jest to wielką zasługą niezmordowanego w swej pracy i pełnego poświęceń prezesa Długiewicza.

W dalszym ciągu obrad wygłosili obszerne przemówienia pp. Witczak, Grzesik i Kapuściński, poświęcając uwagę zagadnieniom gospodarczym i politycznym doby obecnej. Szczególnie mówcy położyli silny nacisk na kryzys i sposoby walki z nim. Wielką rolę w złagodzeniu skutków kryzysu i bezrobocia odegrać ma niedawno utworzony Fundusz Pracy. Pozatem wysiłki Rządu idą w tym kierunku, aby zapewnić przedsiębiorstwom produkcyjnym rentowność, w następstwie czego i rynek pracy stanie się bardziej chłonnym. P. poseł Grzesik w przekonywających wywodach nakreślił położenie Polski na tle całokształtu polityki europejskiej, a szczególnie w obliczu hitlerowskich Niemiec. Stanowisko Polski i jej znaczenie w ostatnich czasach wybitnie wzrosło i Państwo nasze stanowi dziś ważny czynnik w Europie, z którym wszyscy musza się liczyć. Przemówienia wszystkich mówców zebrani przyjęli oklaskami; świadczyły one o aktualności tematów i trafności spostrzeżeń oraz ujęcia zagadnień bieżących.

Nastąpiły dalej sprawozdania poszczególnych członków zarządu. Wynikało z nich, że N. Ch. Z. P. nie ograniczało się do pewnych chwilowych zadań, ale działalnością swą objęło cały szereg dziedzin, przez co i wyniki tej działalności są bardzo bogate i wszechstronne. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze powiatowe w składzie prawie niezmienionym: pp. prezes — **Długiewicz,** wiceprezesi — prof. **Wesołowski i Rzepka,** sekretarz — **Kubosz,** zast. sekr. — dyr. **Ziaja,** skarbnik — **dr. Turski.** ławnicy — wizytatorowa **Kłapowa, Wyglenda** i wizytator **Miedniak;** komisję rewizyjną stanowią pp.: **dr. Rożanowicz, Wybierski, Barteczko;** referent powiatowy — p. **Gola.**

W wolnych głosach zabierali głos pp. poseł Kuźma, Sierosławski, Bonk, Rogacki i inni. Poruszono sprawę wolnych kuksów i przydziału bezpłatnych książek i zeszytów dla dzieci bezrobotnych. Wyższy Urząd Górniczy z niezrozumiałych względów ogranicza wydatki na te cele do minimum, wyrządzając tem niepowetowaną szkodę polskiemu dziecku. Stosunek W. U. G. w odniesieniu do tego zagadnienia musi ulec zasadniczej, na lepsze zmianie.

Ostro też występowano przeciwko polskim dyrektorom w kopalniach Gieschego, którzy w niegodny i nielicujący z ich polskiem pochodzeniem sposób odnoszą się do bolączek polskiego świata roboczego.

Od radja polskiego domagamy się w mocnych słowach, by wreszcie zerwało ze swą dotychczasową ślamazarnością i bojaźliwą wstrzemięźliwością w odniesieniu do prowokacyjnych słuchowisk stacyj radjowych niemieckich. Również w godziny przedpołudniowe radjo polskie winno wypełnić programem koncertowym tak, jak to czyni radjo na całym świecie, a szczególnie niemieckie, którego zasięg dociera na nasze terytorjum. Śpiączka polskiego radja w interesie narodowym winna się skończyć.

W zakończeniu obrad, przeprowadzonych w powadze i skupieniu, w atmosferze zgody i harmonji uchwalono szereg rezolucyj, z których ważniejsze wyjątki poniżej przytaczamy:

I. Wobec rozpętania niemieckiej propagandy rewizjonistycznej, stale grożącej pokojowi światowemu oraz nowej fali zakusów odwiecznego wroga na całość Rzeczypospolitej walny zjazd N. Ch. Z. P. w Katowicach uroczyście oświadcza, iż każdy zamach na granice Polski natychmiast odparty zostanie zgodnym wysiłkiem całego narodu polskiego.

Stwierdzając, iż naród polski przez poszanowanie obowiązujących traktatów międzynarodowych oraz dla dobra pokoju europejskiego nie podnosił dotąd swych praw do ziem polskich, znajdujących się pod zaborem pruskim, zebrani oświadczają, iż w sprowokowanej i rozpoczętej przez wroga walce nie ustaną dopóki wszystkie ziemie zamieszkałe przez Polaków nie zostaną zpowrotem wyzwolone.

II. Z oburzeniem potępiając barbarzyński teror, jaki stosują bandy hitlerowskie względem bezbronnej ludności polskiej w Niemczech, zjazd N. Ch. Z. P. zwraca się do czynników rządowych o stanowczą interwencję na terenie międzynarodowym, a braciom za kordonem śle serdeczne słowa otuchy, wyrazy szczerego podziwu i uznanie za ich mężną postawę w obronie bytu narodowego.

III. Świadomi, iż zakusom wroga przeciwstawić się musi silna i skonsolidowana Polska, zjazd domaga się jaknajszybszego przekreślenia dawnych granic zaborczych i stworzenia na zachodnich rubieżach silnej jednostki administracyjnej w postaci wielkiego województwa śląskiego oraz usunięcia z autonomji śląskiej wszelkich przerostów politycznych, utrudniających naturalny proces zespolenia Śląska z Macierzą.

(Ciąg dalszy podamy jutro).

Parlament Peru w obronie prześladowanych żydów.

Buenos Aires. Z Santiago de Chile donoszą, że parlament republiki Chile uchwalił następującą rezolucję w sprawie prześladowania żydów w Niemczech: „Parlament republiki Chile, nie mając zamiaru mieszać się do polityki Niemiec, postanawia niemniej napiętnować prześladowanie żydów w Niemczech, świadczące o upadku cywilizacji i naruszające prawa mniejszości narodowych, uznane przez wszystkie państwa całego świata".

Na 8 lat ciężkiego więzienia skazana została Gorgonowa.

Kraków. W sobotę na rozprawie przeciwko Gorgonowej przemawiali adwokaci Woźniakowski i Axer. Prokurator nie replikował. Po przemówieniach adwokatów, trybunał udał się na naradę, przyczem przysięgli zażądali dodatkowych pytań, które zostały sformułowane w sposób następujący: Na wypadek zatwierdzenia pierwszego pytania a zaprzeczenia drugiego i trzeciego czy oskarżona w chwili popełnienia czynu określonego w pytaniu pierwszem działała pod wpływem silnego wzruszenia, 5) na wypadek zatwierdzenia pierwszego i zaprzeczenia drugiego i trzeciego pytania a zatwierdzenia czwartego pytania czy oskarżona w chwili popełnienia czynu określonego pytaniem 1) i 4) z powodu zakłócenia czynności psychicznych nie mogła rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swem postępowaniem, 6) na wypadek zatwierdzenia 1) pytania, a zaprzeczenia 2) i 3) zatwierdzenia 4) a zaprzeczenia 5) czy oskarżona winna jest, że w nocy na 31 grudnia 1931 r. w Łącznej ad Rzęsna Polska (Brzuchowice) zabiła pod wpływem silnego wzruszenia śp. Elżbietę Zarembiankę, uderzywszy ją kilkakrotnie twardem narzędziem w głowę. **Ogłoszono następujący werdykt: Na pierwsze pytanie 12 głosów tak, na drugie pytanie 12 głosów nie, na trzecie pytanie 12 głosów tak, na czwarte 12 głosów tak, na piąte 12 głosów nie, na szóste 12 głosów tak. Werdykt został ogłoszony przez przewodniczącego ławy przysięgłych o godz. 18,25, poczem trybunał udał się na naradę w celu określenia wymiaru kary.** Przypominamy, że pierwsze trzy pytania brzmiały następująco: 1) czy oskarżona Emilja Margeritta Gorgonowa winna jest zabójstwa śp. Zarembianki w nocy z 30 na 31 grudnia 1931 r. 2) czy jeżeli zabójstwa dokonała oskarżona, uczyniła to w stanie zakłócenia psychicznego, tak że nie mogła rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swem postępowaniem, 3) czy oskarżona jest winna.

Kraków. O godz. 7,15 przewodniczący trybnału dr. Jendl wydał wyrok, mocą którego oskarżona Małgorzata Gorgonowa na podstawie art. 225 § k. k. skazana została na 8 lat więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Po umotywowaniu wyroku przez przewodniczącego, obrońca dr. Axer zapowiedział kasację.

Wielka manifestacja narodowa w Nowym Bytomiu.

W dniu 28 kwietnia br. odbył się wielki wiec manifestacyjny na targowisku w Nowym Bytomiu. Na wiec przybyło ponad 6000 osób. Przy potężnem ognisku nastąpiło zagajenie wiecu przez p. Płomińskiego w obecności naczelnika gminy p. Basisty. W wiecu wzięły udział wszystkie organizacje polskie Nowego Bytomia, a także i zamiejscowe. Wiec miał charakter ogólno-narodowy. Przemówienia oprócz p. kierownika Płomińskiego wygłosili jeszcze pp. Gacek i Gabor. Po przemówieniach nastąpił pochód przy dźwiękach orkiestry hutniczej i górniczej. Pochód ten zamienił się w imponującą zgodną manifestację uczuć narodowych. Pochód przeszedł ulicami: Ligonia, Wojew. dr. Grażyńskiego, Niedurnego, Korfantego, Powstańczą, Marszałka Piłsudskiego, 3-go Maja i zatrzymał się przed ratuszem na Placu Wolności. Na czele pochodu szli z sztandarem narodowym powstaniec Śląski i Narodowy, Hallerczyk, Strzelec i Rezerwista w mundurach. W pochodzie wzięło udział przeszło 3000 ludzi. Przed ratuszem nastąpił najpiękniejszy moment, kiedy na balkonie ratusza zjawiło się prezydjum wiecu wraz z naczelnikiem gminy p. Basista. Z balkonu przemówił p. Płomiński, podkreślając w mocnych słowach gotowość do obrony granic. Następnie odczytano rezolucję, którą wiecujący przyjęli hucznemi oklaskami. Po odśpiewaniu „Roty" nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Każda rewizja granic grozi rozpętaniem wojny

Londyn. „Times" zaprzecza wynurzeniom członków rządu Hitlera, którzy, jak np. wicekancl. Papen w rozmowie z lordem Newtonem zwalają winę za wszystko na traktaty pokojowe i oddają się złudzeniu, że cały świat jest tego samego zdania. **Świat bynajmniej do takich wniosków nie doszedł, stwierdza „Times". O ile Hitler wraz ze swoimi kolegami będzie wmawiał w Niemcy, że świat dokoła nich tak bardzo pragnie przekreślenia postanowień traktatu pokojowego, uczynią oni widok i rozważania możliwych modyfikacyj traktatu tem trudniejsze. W rzeczywistości pogląd, że traktat wersalski jest niesprawiedliwy i mściwy utrzymywany był poza granicami Niemiec tylko przez stosunkowo małą grupę inteligentów i pacyfistów o tej właśnie mentalności, którą w Niemczech hitlerowcy tak gwałtownie dzisiaj prześladują.** Umiarkowana opinja publiczna Wielkiej Brytanji uważa w każdym razie, że **traktaty pokojowe są naogół sprawiedliwe i zredagowane ostrożnie i że ich postanowienia terytorjalne odpowiadają ściśle podziałowi etnograficznemu w Europie.**

Wywody swe na temat rewizji traktatów dziennik kończy: byłoby bardzo pożądanem dla oczyszczenia atmosfery, aby rządy, które wzięły inicjatywę w swoje ręce ogłosiły, że **nawet w przybliżeniu nie może być mowy o żadnem drastycznem przekształceniu mapy Europy.**

*

Nowy Jork. „Herald Tribune", omawiając zagadnienie rewizji granic, pisze, iż przed dojściem Hitlera do władzy, demokratyczna opinja publiczna sympatyzowała z żądaniami Niemiec, ale duch hitlerowski położył koniec możliwości jakiejkolwiek pokojowej rewizji granic. W żadnem demokratycznem państwie nie podniósł się ani jeden znaczący głos, któryby zasugerował, że sprawa pokoju może być posunięta naprzód drogą oddania choćby jednego człowieka pod obcas hitlerowców. **Sprawa pokoju jest dziś równoznaczna z utrzymaniem stanu dotychczasowego. Jedyny pokój możliwy jest w dzisiejszej Europie, a mianowicie ten, który utrwali istniejące granice.**

Rozruchy w Palestynie i żydzi hitlerowcy.

Jerozolima. W ciągu ubiegłego tygodnia w Tel Awiwie doszło do poważnych starć między żydowskiemi brunatnemi koszulami i żydowskiemi organizacjami robotniczemi. Żydowscy faszyści, noszący brunatne koszule, podobnie jak hitlerowcy, mają nazwę „Brith Trumpeldoris". Jest to organizacja młodzieży skrajnie prawego skrzydła rewizjonistów sjonistycznych. Mimo wielkiego wzburzenia, jakie panuje wśród ludności żydowskiej z powodu prześladowań w Niemczech, Trumpeldoris urządzili w Tel Awiwie manifestację, w której wzięło dwa tysiące członków tego stowarzyszenia ze wszystkich dzielnic Palestyny. W czasie pochodu do grobu znanego pisarza żydowskiego dra Nordaua na maszerujących faszystów napadli robotnicy żydowscy, będący pod silnemi wpływami partji komunistycznej. Wywiązała się krwawa walka, w czasie której wiele osób odniosło rany. Porządek przywróciły oddziały policji żydowskiej i angielskiej.

Odprawa komendantów Związku Rezerwistów.

Katowice. W niedzielę 30 kwietnia odbyła się odprawa komendantów powiatowych Zw. Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa okręgu, **starosty Szalińskiego.** Na odprawie obecny był inspektor W. F. i P. W. i D. O. K. 5 **mjr. Kowalówka** w imieniu władz wojskowych oraz **mjr. Szkuta,** zastępca komendanta głównego Związku Rezerwistów z Warszawy. Omawiano sprawy przysposobienia wojskowego w środowiskach rezerwistów na terenie Województwa Śląskiego, przyczem stwierdzono znaczne postępy prac Związku. Reprezentowane były wszystkie powiaty śląskie.

Aresztowanie mordercy.

Król. Huta. Swego czasu dokonano zabójstwo **na tle politycznem** na osobie Strzeliny Romana z Chrzanowa. Podejrzany o zabójstwo **Bodenstein Natan z Przemyśla,** a ostatnio zamieszkały w Chrzanowie, który przez dłuższy czas ukrywał się przed policją, **został w dniu wczorajszym aresztowany przez policję w Król. Hucie.** Razem z Bodensteinem zostały aresztowane **Brawówna Mina i Bergerowa Feigla,** które ukrywały Bodensteina przez dłuższy okres czasu przed pościgiem policji i udzielały mu pomocy.

Walne zebranie Związku Śląskich Katolików.

Cieszyn. W piątek 5 maja rb. w sali „Dziedzictwa" na Starym Targu nr. 4, I. piętro, o godz. 19 (7-ma wieczór) odbędzie się walne zebranie Związku śląskich katolików oddziału cieszyńskiego. Referaty wygłoszą pp.: radca ks. prałat Emanuel Grim, poseł dr. Włodzimierz Dąbrowski, poseł dyrektor Rudolf Halfar. Obowiązkiem każdego katolika jest przybyć na powyższe zebranie.

Kronika bieżąca

Poniedziałek
1
maja

Św. Walpurgi, pan apost. i męczennik. w I. wieku.
Św. Walburgi, panny ksieni.
Słow.: Lubomir.

Miesiąc maj poświęcony czci Najśw. Marji Panny.

Jutro sobota, 2 maja: Św. Atanazego biskupa, dra Kościoła.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,22;	o godz. 19,02.
Księżyca	o godz. 8,42;	o godz. 1,00.

*

Z historii śląskiej.

1 maja. 1240. Książę Mieczysław II, raciborski podarował rycerzom św. Jana folwark **w Makoszowie,** dodając do tej darowizny dochody z sądownictwa **wsi Makowa, Rept w Tarnogórskiem i Błotnicy w Strzeleckiem. — 1492.** Sobek Bielik **z Kurnicy** w Ostrawie sprzedał swoje państwo bogumińskie **ks. Janowi III racib.** za 5000 guldenów. Przeszły też wsi: **Stary i Nowy Zabełków, Odra, Olza, Kopytów i Pudłów w jego posiadanie. — 1595.** Opolski starosta krajowy otrzymał nakaz dania obrony hrabinie Polyksenie Pückler, udającej się na pogrzeb swej matki **do Ku'aw,** szczególnie przy przejeździe przez **Szurgoszcz, Nikolinę, Norok, Opole i Krapkowice.** Ochronę spełnić poruczono rotmistrzowi Hansowi Schneckenhausowi. — **1634.** Po odejściu generała barona Götza **do Opola** nie utrzymywano **w Raciborzu** żadnego wojska. — **1748.** Zamianowany Filip Gotard hrabia Szaffgocz biskupem, otrzymał święcenia biskupie. — **1816. W Opolu** ustanowiono rejencję; kolegjum składało się z szefa prezydenta, dwóch dyrektorów, ośmnastu radców, dwu asesorów. Do tych dołączono: jednego dyrektora kancelarji, jedenastu sekretarzy, dwu inspektorów kancelaryjnych, dziesięciu registratorów ośmnastu kalkulatorów i szesnastu kancelistów. — **1844.** Ks. Kynast, proboszcz **w Wodzisławiu** założył bractwo wstrzemięźliwości, do którego natychmiast przystąpiło 3 109 osób. — **1846.** Kolej z **Raciborza do Pruskiego Bogumina** została ukończona i oddana do użytku. — **1869.** Wprowadzenie samodzielnej administracji miejskiej **w Król. Hucie. — 1919. Lud Polski w dniu zniesienia stanu oblężenia, urządził w Katowicach, Bytomiu, Zabrzu, Rybniku, Raciborzu, imponujące demonstracje narodowe.**

Majówka.

W szkołach dawnych obchodzono uroczyście zabawę wiosenną, o ile pogoda sprzyjała, zwykle w dniu 1 maja. Już w wilję (w przededniu) nie było lekcji, bo przygotowywano się do upragnionej wycieczki. Dzwonek szkolny i muzyka uczniowska, jak tylko świtać zaczynało, zwoływała wszystkich przed gmach szkolny.

Uszykowani w rzędy pod chorągwiami, niby wojsko rycerskie, z dyrektorami i nauczycielami duchownymi na czele, szli zwykle do jakiegoś dworu o milę lub dalej, gdzie gościnny szlachcic, wcześnie o tem uprzedzony, częstował wszystkich radośnie: mleczywem, pierogami, piwem i piernikami domowemi. Niektórzy panowie polscy zapisywali całe folwarki, żeby młodzież szkolna miała się gdzie bawić i czem poczęstowaną być podczas majówki. Gra w piłkę, bieganie do mety, huśtawka, przebieranie się za żołnierzy, sprawiały radość powszechną. Wieczorem przy śpiewach i muzyce powracano do domu.

Z Cieszyńskiego.

Rada wojewódzka zajmowała się sprawami Śląska Cieszyńskiego.

Na posiedzeniu w dniu 27 bm. Śląska Rada Wojewódzka wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia wojewody śl. o zmianie czasów ochronnych dla zwierzyny łownej. Dalej przyznała subwencję dla ochronki w Aleksandrowicach (pow. bielskiego) w sumie 1800 zł. oraz wyraziła zgodę na połączenie szkół powszechnych I, II w Koniakowie z równoczesnem zamienieniem na 5-klasówkę. Zkolei Rada zatwierdziła projekt budowy progu na Wiśle pod mostem w Polanie-Ustroniu kosztem 1400 zł. oraz zatwierdziła uchwałę wydziału powiatowego w Pszczynie w sprawie objęcia poręki na pożyczkę, którą zasięgnąć ma K. K. O. pow. pszczyńskiego w Banku Gospod. Kraj. w wysokości pół milj. zł. na popieranie rzemiosła. Wreszcie mianowała Jerzego Lewickiego pow. lekarza weterynaryjnego przewodniczącym komisji licencyjnej na pow. Cieszyn, a zastępcą na pow. bielski i miasto Bielsko. W końcu załatwiono szereg spraw komunalnych i osobowych.

Z dyrekcji państwowego gimnazjum im. Ant. Osuchowskiego.

Cieszyn. W myśl zarządzenia Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach wpisy nowowstępujących uczniów (uczennic) na rok szkolny 1933-34 do klasy I. (dawnej III) i IV gimnazjum będą trwały do dnia 11 maja włącznie. Egzamina wstępne odbędą się po 15. czerwca. (c)

Po wieczorku.

Mnisztwo. W niedzielę, dnia 23-go kwietnia br. odegrało tutejsze koło Macierzy Szkolnej sztukę Bergera p. t. „Nawrócony". Chociaż sztuka ta była już grana po raz drugi, to jednak goście salę wypełnili do ostatniego miejsca. Amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze, a w szczególności rola Halki, Jurka, Wawrzyna i leśniczego były przez amatorów doskonale oddane. Należy podkreślić, że od czasu objęcia stanowiska prezesury koła przez nowego kierownika szkoły p. Jana Foltyna, życie społeczne w naszej wiosce bardzo odżyło. Pan kier. Foltyn jest znanym działaczem na polu społecznem, to też za jego pracę należy mu się szczere podziękowanie. (c)

Zebranie Związku Śląskich Katolików.

Mazańcowice. W niedzielę, dnia 23. kwietnia br. odbyło się u nas liczne zebranie obywateli naszej wioski, któremu przewodniczył p. Franc. Biernot, rolnik i prezes oddziału Zw. Śl. Kat., witając w serdecznych słowach posła na sejm Rzplitej p. Halfara, jak również przew. ks. proboszcza Nowaka. P. pos. Halfar w dłuższym referacie przedstawił obecnym znaczenie Związku Śląsk. Katolików w dawniejszych latach na ziemi Śląska Cieszyńskiego, nie omijając zasługi twórców tegoż Związku, jakimi byli ks. prałat Świeży i ks. prałat Londzin. Wspomniał, że tego roku 18 czerwca będzie uroczyście obchodzić Związek 50-lecie swego założenia, w której to uroczystości powinni wszyscy katolicy wziąć udział. Następnie przedstawił sytuację polityczną naszego państwa. W słowach realnych nakreślił obraz położenia państw europejskich, obraz kryzysu ogólno-światowego i usiłowania rządu, by ten okres przetrwać. Zkolei nakreślił sposób i ilość prac, wykonanych w tym okresie sejmu. Wszystkie środki zaradcze, które rząd i sejm dzisiaj podejmuje, idą w kierunku złagodzenia nędzy bezrobotnych i utrzymania waluty naszej na odpowiednim stopniu. Piękne zebranie zakończono okrzykiem na cześć p. posła Halfara. (c)

Pobór rekruta.

Wisła. Stają do poboru w poniedziałek, dnia 1. maja w szkole powszechenj w Wiśle poborowi z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa, we wtorek 2 maja poborowi z Wisły. Pobór rozpoczyna się każdorazowo o godzinie 8 rano. (c)

*

Ustroń. W hotelu Prażakówka w Ustroniu odbędzie się pobór rekruta w dniach 4 i 5 maja br. Przed komisją poborową staną w dniu 4 maja poborowi z Cisownicy, Goleszowa, Nierodzimia i Kozakowic Górnych, w dniu 5 maja poborowi z Hermanic, Kozakowic Dolnych, Lipowca i Ustronia. Pobór rozpoczyna się każdorazowo o godzinie 8 rano. (c)

Kradzież pasów.

Dziedzice. W nocy na 24. bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do niezamkniętej fabryki Nordia - Hawe i skradli 2 skórzane pasy transmisyjne po 15 mtr. dług., wartości około 450 zł., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. (c)

Na uroczystość śś. Filipa i Jakóba.

(1 maja).

Na świętego Jakóba,
Ostatnia siewów próba.

*

Filipa i Jakóba gdy zimny dzień będzie,
Nic gorszego na zboże — plenności nie będzie.

*

Na święty Jakób,
Kiedy już zjadłeś, to kup.

*

Kiedy w wigilję św. Filipa i Jakóba
Deszcz albo w nocy rosa spada,
Wtedy pospolicie dobry rok zapowiada.

*

Dnia 1 maja uroczystość **św. Filipa i Jakóba, apostołów.** Pierwszy, skoro prawie całą Scytję pozyskał wierze Chrystusa i osiadł później pod Hierapolis w prowincji Azji, został skazany na ukrzyżowanie i na krzyżu go ukamionowano. Jakób, zwany bratem Chrystusa Pana i zarazem pierwszy biskup Jerozolimy, został zepchnięty ze szczytu świątyni, lecz powstał i począł się modlić za swych prześladowców; wreszcie roztrzaskał mu pewien sukiennik pałką głowę. Tak umarł i został niedaleko świątyni pochowany.

Kościoły pod wezwaniem św. apostołów Filipa i Jakóba są tylko dwa na Górnym Śląsku: 1. **w Żorach** (powiat rybnicki) kościół parafjalny, istniejący z całą pewnością już w roku 1272 oraz 2. w **Rogach** (pow. opolski), pochodzący z tych samych czasów. Teraźniejszy kościół w Żorach jest wspaniałą budowlą masywną, pochodzącą z XVI. wieku, powiększaną kilkakrotnie w następnych wiekach. Zaliczony jest do świątyń zabytkowych.

Natomiast są na Śląsku liczniejsze kościoły pod wezwaniem św. Jakóba, apostoła. W **diecezji śląskiej:** 1. kościół parafjalny **w Lubszy** (pow. lubliniecki), 2. filja **w Simoradzu** (pow. cieszyński) i 3. kościół parafjalny w **Wiśle Małej** (powiat pszczyński). **Na Śląsku Opolskim w Nysie** kościół parafjalny.

—o—

— Dwie nowe ustawy ważne dla pracujących. „Dzienik Ustaw", nr. 27 z dnia 19 kwietnia rb. przynosi m. in. tekst dwu uchwalonych podczas ostatniej sesji sejmowej ustaw: w sprawie zmian w ustawie z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu i w sprawie zmian w ustawie z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu. Obie ustawy opatrzone są datą 22 marca rb. **Wchodzą one w życie jednakże dopiero**

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

32) (Ciąg dalszy.)

Wilkus miał ochotę zawołać na nich:

— To kłamstwo!

Pohamował się jednak, nie chcąc wszczynać kłótni, przy której tamci z pewnością przekonać się nie dadzą, a on sam nic nie zyska.

Z smutkiem w sercu dojechał na miejsce i jeszcze tego samego dnia udał się do fabryki.

Pan Glas przywitał go bardzo uprzejmie, mówiąc:

— Właśnie w porę pan przybył. Oto dziś nadeszło wielkie zamówienie z Ameryki. Chcemy je wykonać za pomocą owej poprawionej maszyny, nad którą pan pracował przed swoją sprawą. Chodzi mi o to, ażeby pan sam był przy tem.

— Dobrze, idźmy zaraz do fabryki — odpowiedział Wilkus.

— Nie, dziś już zapóźno, dosyć czasu będzie jutro — odrzekł pan Glas. — Pan niezawodnie zmęczony podróżą, potrzebuje odpoczynku. Może się pan napije ze mną kieliszek wina?

Wilkus spojrzał na fabrykanta z wielkiem zdziwieniem. Nigdy on jeszcze nie był dla niego tak uprzejmy. Widocznie będzie od niego czegoś chciał!

Znał dobrze pana Glasa. Był to człowiek chciwy przedewszystkiem na pieniądze, a potem żądny sławy. Fabryka jego miała być pierwszą; najlepsze maszyny chciał mieć u siebie; najpiękniejsze fabrykaty tkackie wychodzić miały z jego zakładu. Dlatego ciągle przemyśliwał, jakby maszyny ulepszyć a fabrykę podnieść. Wiedział on dobrze, że konkurencja nie śpi, że jego współzawodnicy także usiłują dojść coraz wyżej i dlatego w dzień i w nocy zajmowała go myśl o fabryce.

Wilkus był bardzo zdolnym inżynierem i oddał Glasowi już niejedną usługę. Dlatego go szanował, bo miał z niego zysk.

Zapewnie i dzisiaj będzie chodziło o sprawę, mogącą się fabryce przydać.

Nie czekając, co Wilkus odpowie, pan Glas zadzwonił i po chwili wniósł służący wino w omszałej butelce. Pan Glas nalał w kieliszki i zawołał:

— Na zdrowie i pomyślność pana!

— Dziękuję — odrzekł Wilkus i czekał, co będzie dalej.

— Widzi pan, panie Wilkus — zaczął wolno pan Glas, zapalając cygaro — maszyna poprawiona przez pana, jest śliczna, ale... niech to pana nie obrazi... nie spełnia ona jednak we wszystkiem tak swojego zadania, jak o to chodzi.

— Dlaczego?

— Pokażę to panu jutro, praktycznie, na samej maszynie. Dzisiaj chodzi mi o co innego.

Pan widział model maszyny, wynalezionej przez Maka?

Wilkus wzdrygnął się na te słowa.

— Przepraszam pana — odezwał się fabrykant, śledząc go oczami — że tę bolesną sprawę poruszam. Nie chodzi o sprawę samą, bo ta wyrokiem sądu przysięgłych załatwiona. Inna rzecz z maszyną Maka.

Pan jeden ją widział. Czy pan... Oczywiście mówimy to wszystko w największem zaufaniu i pan może być pewnym, że tajemnicy dotrzymam.

Czyby pan zatem nie mógł maszyny Maka użyć?...

Wilkus zbladł i powstawszy z krzesła, odrzekł:

— Ależ ja jej nie mam.

— Pan jej nie ma? — powtórzył fabrykant; — ja temu wierzę chętnie. Bądźmy spokojni i mówmy o tej sprawie tak, jakbyśmy mówili o każdym innym interesie.

Widzi pan, maszyna doskonała byłaby dla mnie tak cenną, że nie zawahałbym się ponieść wielkiej ofiary, aby ją mieć. Gdyby o to chodziło, panie Wilkus, gotów jestem przyjąć wynalazcę na wspólnika.

Wilkus stał jak na rozpalonych węglach. Wszystko, co mu ten fabrykant mówił, było dla niego moralnym policzkiem. Widocznie ten żyd z szerokiem sumieniem przypuszcza, że maszyna Maka jest w posiadaniu Wilkusa i chce go nakłonić, ażeby mu ją sprzedał.

— Panie Glas — odpowiedział Wilkus, hamując gniew. — Słowa pana przekonały mnie, że choć sąd mnie uwolnił, pan uważa mnie za zbrodniarza.

— Ależ...

— Tak jest. Jeżeli pan przypuszcza, że maszynę Maka posiadam, to pan przez to daje do zrozumienia, że wynalazcę zgładziłem, ażeby mu ukraść jego wynalazek.

— Panie Wilkus, któż to będzie...

— Gdybym wiedział, gdzie model Maka się znajduje, uważałbym sobie za obowiązek, oddać go wdowie po Maku, bo to jej własność, to krwawa spuścizna po mężu. Rozumie pan, panie Glas...

— Czemu nie mam rozumieć — odpowiedział fabrykant — ja wszystko rozumiem, co pan mówi, ale pan się niepotrzebnie zapala. O maszynę Maka nie chodzi mi wcale, ale pan przecie ją widział dobrze, pan ją razem z nim budował, pan jest mądry, więc choć jej pan nie posiada, jednak pan wie, gdzie są ulepszenia, w czem tkwi doskonałość tej maszyny. O to mi chodzi. Zestaw pan taką maszynę z pamięci, ja ją od pana kupię...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

z dniem 1 stycznia 1934 r., przyczem na obszarze województwa śląskiego zaczną obowiązywać dopiero po ogłoszeniu na niego zgody sejmu śląskiego.

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Zebranie informacyjne Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej.

+ **Katowice.** W czwartek, dnia 27. bm. odbyło się w Katowicach na sali rady miejskiej zebranie oddziału śląskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej, poświęcone tegorocznej akcji kolonijnej. Zebraniu przewodniczył prezes oddziału śląskiego p. dr. Wilimowski, referował sprawę p. dyr. Kudlicki. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos, zarówno przedstawiciele prowincji, jak i miasta Katowic, powołano na Katowice specjalny komitet pań, na czele którego wybrano jako przewodniczącą p. dr. Olgę Ręgorowiczową. W skład komitetu weszły przedstawicielki wszystkich organizacyj kobiecych. Komitet posiada jak najdalej idące prawo kooptacji pań i panów. Pozatem postanowiono utworzyć w poszczególnych miastach podkomitety powiatowe.

Wpisy do gimnazjum żeńskiego.

+ **Katowice.** Dyrekcja miejskiego gimnazjum żeńskiego w Katowicach przyjmuje wpisy do klasy I gimnazjum (dawniejsza trzecia gimnazjalna) i do klas wyższych w czasie od 4—11 maja rb. o godz. 11—12. Przy wpisach należy przedłożyć świadectwo urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Taksa egzaminacyjna wynosi 10 zł.

Sprofanowali cmentarz.

Onegdajszej nocy na cmentarzu w Szopienicach - Roździeniu niewykryci dotąd sprawcy — dostawszy się na teren cmentarny drogą przez ogrodzenie — zniszczyli około 20 nagrobków. Policja śledzi za sprawcami. (K)

Z Król. Huty

Wpisy do miejskiego gimnazjum żeńsk.

+ **Król. Huta.** Wpisy do klasy I. gimnazjum (dawnej III) i wyższych dla nowowstępującej młodzieży żeńskiej od lat 12—16 odbędą się w dniach od 4 do 11 maja w sekretarjacie gimnazjum w czasie od godziny 8 do 13. Przy wpisie należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia względnie chrztu, 2) świadectwo szczepienia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne szkoły powszechnej lub gimnazjum prywatnego). Wskutek ograniczonego przepisami terminu wpisów, późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Z Świętochłowickiego

Święto 3-go Maja.

Świętochłowice. Dzień 3-go maja poprzedzony zostanie capstrzykiem w dniu 2 maja. O godz. 19 zbiórka towarzystw i związków półwojskowych w ogrodzie p. Prajznera przy ul. Bytomskiej 26. O godzinie 19,30 wymarsz capstrzyku. Po defiladzie capstrzyk wraca do sali p. Szostaka przy ul. Bytomskiej, w której odbędzie się akademja. — Dnia 3 maja rb.: o godz. 6,30 biegi: pań na 1 000 m., junjorów na 1 500 mtr. oraz senjorów na 3 000 mtr. Start i meta przy komisarjacie. O godz. 7 złożenie wieńca na pomniku poległych powstańców. O godzinie 8 zbiórka wszystkich towarzystw związków i organizacyj w ogrodzie p. Wieczorka (dawniej Białas) przy ulicy Czarnoleśnej 25. O godz. 8,30 wymarsz do kościoła parafji św. Józefa. O godz. 9 nabożeństwo uroczyste w kościele parafji św. Józefa. Dla dziatwy szkolnej nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła, zaś dla Polaków - ewangelików w zborze ewangelickim. Po nabożeństwie pochód ulicami: Nowowiejską, Cmentarną, Piaskową, Wolności, Szkolną, Farną, Bytomską, Wolności, podczas którego odbędzie się defilada przed przedstawicielem władzy państwowej przy ulicy Wolności 24. Następnie wielka manifestacja narodowa, w czasie której przemówi adwokat dr. Borth, poczem nastąpi odśpiewanie „Roty“ przy akompanjamencie orkiestry. Przerwa obiadowa. O godzinie 14 wyścigi kolarskie o nagrody. Start przy komisarjacie. Meta przy boisku S. M. P. O godz. 15 zawody lekkoatletyczne na boisku S. M. P., na których jednocześnie odbędzie się wielki koncert ludowy. Wstęp 20 groszy. O godz. 19 rozdanie nagród na boisku S. M. P. O godz. 19,30 zabawy taneczne na salach pp.: Białasa, Prajznera, Szostaka, Pawlasa, Frommerowej, Kaczera, w Kasynie Polskiem, Polaka w Szarlocińcu oraz w oberży hutniczej w Zgodzie. Przez cały dzień kwesta uliczna oraz sprzedaż żetonów i znaczków przez Tow. Cz. Lud. Nalepki i chorągiewki nabyć można we wszystkich księgarniach i kioskach miejscowych. **Obywateli miejscowych komitet obchodu wzywa, aby w dniu Święta Narodowego 3-go maja udekorowali domy chorągwiami o barwach państwowych a okna nalepkami T. C. L. W czasie capstrzyku należy pozatem iluminować domy i gmachy administracyjne.** Nie uchodzi za Polaka ten, który w uroczystościach 3-go maja nie weźmie udziału.

Przysłowia na maj.

Wiwat nam Maiczku,
Z słowiczkiem w gaiczku!
*
Kiedy pierwszy maj płacze,
Będą chude klacze.
*
W maju szumne sosieneczki,
Wonne puszczą się choineczki.
*
Jak w maju zimno,
To w stodole ciemno.
*
Oj maić się majem maj,
Ostatek bydełku daj.
*
Przyjdzie maj,
Przecie bydłu daj.
*
Maj, bydłu daj,
A sam za piec uciekaj.
*
Maj, bydło w pole pchaj,
Albo w domu daj,
Albo za ogon dźwigaj.
*
Rój pszczół w maju wart furę siana,
Ale ladaco na świętego Jana.
*

Deszczyk majowy i łzy dziecięce,
Nie długo trwałe.
*
Gdyby w maju zimno, mokro było,
Chrabąszczom byłoby to niemiło.
*
Kto w maju na wódce opija,
Tego głowa boli aż się zwija.
*
Kto w maju wielkie sprawi wesele,
Ten też wyda i pieniędzy wiele.
*
Gdy się maj z grzmotem odezwie na wschodzie,
Rok sprzyja sianu i zbożu w urodzie.
*
W maju, kiedy często grzmi,
Rok dobry znaczy.
*
Po niestatecznym marcu,
Świat się cieszy majem.
*
Suchy kwiecień, mokry maj,
Będzie żyto gdyby gaj!
*
Szumno w maju — w polu, w gaju;
Brzęczy łąka — dźwięczy niwa:
Ptak i pasterz, wszystko śpiewa.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, zaopatrzony św. Sakramentami, w sobotę 29-go kwietnia 1933 r. mój najukochańszy mąż, nasz dobry ojciec, teść, dziadek i wuj

ś. p. Jan Świerkot, senjor

właściciel sołectwa w Kryrach w 79 roku życia.

O tem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 2-go maja o godzinie 10-tej w kościele parafjalnym w Suszcu.

Kryry, w kwietniu 1933.

Z Rybnickiego

Program obchodu święta narodowego.

Rybnik. Dnia 3 maja 1933 r. jako rocznica wielkiej konstytucji a zarazem trzeciego zwycięskiego powstania na Śląsku będzie uroczyście obchodzona. Uroczystość rozpocznie się capstrzykiem w dniu 2 maja o godz. 17,30 na rynku. Pochód capstrzykowy sformuje się na rynku, czoło pochodu na wysokości starego ratusza. O godz. 17,40 po uformowaniu sie pochodu odmarsz na cmentarz celem oddania czci poległym powstańcom. W dniu 2 maja o godz. 20 tuż po capstrzyku uroczysta akademja w gimnazjum. Dnia 3 maja o godz. 6 na rynku zostanie odegrana pobudka uroczysta i przemarsz plutonu honorowego 75 pułku piechoty. W pobudce weźmie udział orkiestra Zakładu Umysłowo Chorych. O godz. 8 na rynku zbiórka wszystkich oddziałów p. w. oraz towarzystw O godz. 8,20 raport i przegląd przez komendanta garnizonu. O godz. 8,40 odmarsz na Mszę św. do kościoła św. Antoniego w czasie której śpiewał będzie chór „Seraf“. Po Mszy św. ustawienie się pochodu jak poprzednio, na oddany sygnał przez powiatowego komendanta P. W. przemarsz ul. Marsz. J. Piłsudskiego, Sobieskiego, Rynek, Korfantego, dr. Grażyńskiego, 3 maja. Obok domu dr. Białego róg ul. Gimnazjalnej i 3 maja przemarsz ul. Rynkową na Rynek, ustawienie się na rynku do przemówienia. Po przemówieniu odegranie przez orkiestrę kolejową wiązanki pieśni polskich i rozwiązanie pochodu. Po południu odbędą się zawody sportowe. Dnia 4 maja w hotelu „Świerklaniec“ zostanie odegrane przedstawienie teatralne przez artystów teatru z Katowic „Przekupka Warszawska“. W dniu 3 maja podczas zawodów na placu Ruda przygrywać będzie orkiestra kolejowa i Zakł. Umysł. Chor.

Z posiedzenia Rady miejskiej.

+ **Rybnik.** W środę, dnia 26. bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Na wstępie posiedzenia uchwaliły kluby polskie rezolucję przeciw gnębieniu Polaków po stronie niemieckiej, napadaniu prasy i radja niemieckiego i szkalowaniu narodu i państwa polskiego i przeciw niemieckim planom rewizjonistycznym. Podczas odczytania rezolucji opuścili niemieccy radni demonstracyjnie posiedzenie i nie wrócili na dalsze obrady. Następnie wybrano na członka komisji finansowo - budżetowej p. Ludwika Piechoczka w miejsce p. dr. Adama. Ustalenie linji regulacyjnej dla części m. Rybnika pomiędzy ulicami M. Piłsudskiego, Łony, Placem Wolności, 3 Maja, Gimnazjalną i Kościuszki odroczono Zgodzono się na wydzierżawianie ubikacyj starej rzeźni miejskiej Bankowi Cukrownictwa na 3 lata za cenę 3.600 zł rocznie. Czynsz dzierżawny restauracji „Polonia“ obniżono od 1. kwietnia na przeciąg jednego roku pod warunkami, że dzierżawca zaniecha urządzania kabaretów, nie będzie robił trudności właścicielowi kiosku owocowego p. Demlowi w sprzedawaniu herbaty i limonjady i nie będzie przekraczał ustalonej godziny policyjnej. Uchwalono dostarczać gminie Zebrzydowice prądu elektrycznego po cenie 23 gr. za godz. kilowat. do ilości 5000 rocznie, ponad 5000 po 22 grosze. Minimum odbioru ustalono na 3000 godz. kilowat. rocznie. Pożałowania godne było wystąpienie radnego p. Prusa w wolnych głosach na tle uchwalonej na wstępie zebrania rezolucji, — przez co przyszło pomiędzy polskimi klubami do ostrej wymiany zdań. Występami takiemi urządzanemi na rozkaz z Katowic, nigdy p. Prus nie doprowadzi do zgody i jedności pomiędzy polskiemi stronnictwami.

Ustalenie komunikacji do Pszczyny.

Rybnik. Autobus, który kursował dotąd do Pszczyny próbnie, kursuje od 1. maja br. na stałe. Odjazd z Rybnika 8,30 i 16,00, z Żor 9,00 i 16,30, przyjazd do Pszczyny 9,45 i 17,15. Odjazd z Pszczyny 10,35 i 18,00, z Żor 11,20 i 18,45, przyjazd do Rybnika 11,50 i 19.15.

Koncert chóralny.

× **Żory.** Dnia 7 maja rb. odbedzie się w Żorach rejonowy koncert okręgowy, który organizuje chór „Feniks“ z Żor. W koncercie wystąpią chóry „Lutnia“ Czerwionka, „Milada“ Chwalowice i „Hasło“ Żory z bardzo bogatym programem. W przygotowaniu są rejonowe koncerty okręgowe w Kop. Ema i Niedobczycach a odbyły się już w Rydułtowach i w Czerwionce, gdzie ludność okazała bardzo wielkie zainteresowanie. Wydział okręgowy uprasza obywatelstwo Żor o wzięcie licznego udziału w koncercie rejonowym. (r)

Obchód uroczystości 3 Maja.

+ **Czyżowice.** Uroczystość Konstytucji 3 Maja będzie obchodzona bardzo wspaniale. W tymże dniu zbiórka o godzinie 7.50 rano obok szkoły. Następnie pochód z orkiestrą do kościoła na nabożeństwo. Potem pochód uda się na groby poległych naszych bohaterów. Po zakończeniu pochód pójdzie zpowrotem na miejsce zbiórki, gdzie zostanie wygłoszone przemówienie, oraz kilka pieśni odśpiewa miejscowe tow. śpiewu. Zaś wieczorem na sali p. Swobody tow. śpiewu odegra przedstawienie teatralne. Wstęp po cenie znacznie zniżonej. (r)

Z Tarnogórskiego

Masowe wybijanie szyb w domach Polaków.

+ **Tarn. Góry.** W nocy na 26 b. m. nieujęci narazie sprawcy rozbili około 40 szyb w mieszkaniach w Bobrownikach i Rudnych Piekarach. Poszkodowani są sami Polacy. Również z Suchej Góry donoszą nam o wybijaniu szyb w mieszkaniach Polaków, czytelników „Katolika“. Niektórym z nich doręczono kartki z wezwaniem do opuszczenia wsi w przeciągu dwu tygodni. Niewątpliwie sprawcy znajdą się wkrótce za kratami. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

Hitlerowiec kaptował zwolenników — lecz źle na tem wyszedł.

+ **Bobrowniki.** Do Alojzego Pisalskiego w Bobrownikach przyszedł dnia 18. kwietnia br. jakiś hitlerowiec z drugiej strony granicy. Usiłował on namówić Pisalskiego, by ten utworzył i prowadził bojówkę hitlerowską na terenie gminy. Pisalski jako dobry Polak nie przyjął tego „zaszczytu“ i zawiadomił o wypadku policję, która hitlerowca w Tarnowskich Górach aresztowała. Siedzi on teraz w więzieniu i wzdycha do Hitlera, który go jakoś nie potrafi stamtąd uwolnić. (t)

Odpowiedzi redakcji.

J. P. Kolonja Malenie. List otrzymaliśmy 5 lutego br., a odpowiedź następującej treści posłaliśmy na piśmie dnia 6 lutego br.: Trzeba zwrócić się do Centrali Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za pieniądz, złożony w oddziale Polskiego Handlowego w Król. Hucie w latach 1921 i 1922. Zaznaczamy równocześnie, że Polski Bank Handlowy w Poznaniu znajduje się w likwidacji, więc jest pod nadzorem sądowym, przeto prawdopodobnie za pieniądz, złożony podczas inflacji (spadku wartości pieniądza), nie wypłaci ani grosza.

K. W. Kochłowice. Premjówka została już wylosowana i okaziciel otrzyma 100 złotych po oddaniu 13 kuponów w oddziale Banku Polskiego w Katowicach przy ul. Bankowej. Za każdy brakujący kupon potrąci bank 2 zł.

Augustyn H. 21 Zarejestrowany bezrobotny, nie posiadający żadnego majątku, ma prawo do bezpłatnego leczenia. W tej sprawie należy zwrócić się do Urzędu Pośrednictwa Pracy, który daje pieczątkę na legitymację (uprawniony do opieki lekarskiej. W sprawie drugiej trzeba zwrócić się do Reichsschuldenverwaltung w Berlinie.

K. R. Mazańcowice. Sztuki teatralne można nabyć w każdej większej księgarni. Sztuka, o którą chodzi, znajduje się tylko w rękopisie. Informacyj udzieli p. Jan Szabik w Katowicach, ul. Młyńska 3 w podwórzu.

J. P. Miejski Janów. List jest niejasny, wobec czego prosimy o powtórzenie i dokładne podanie, o co właściwie chodzi.

P. t. 400 T. Góry. Przymusu niema, jednakże właściciel, o ile jest lojalny, powinien uczynić zadość życzeniu Pana. Na pytanie 1 odpowiemy w dodatku „Zdrowie“.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W związku z aresztowaniem członków magistratu miasta **Bytomia** gazety niemieckie donoszą, iż radcy miejscy dr. Winterer i Kudera zostali na razie puszczeni na wolną stopę. Musieli jednak przyrzec, że każdej chwili będą do dyspozycji władz i że Bytomia bez pozwolenia magistratu nie opuszczą. Dochodzenia dyscyplinarne przeciw nim prowadzi się w trybie przyśpieszonym. Nadburmistrz dr. Knackrick wprawdzie został zwolniony z więzienia śledczego, lecz zatrzymano go w areszcie prewencyjnym, ponieważ jest obawa, że pokaże Niemcom pięty. Z pośród dawniejszych członków magistratu pozostają w urzędzie jedynie burmistrz Leeber i miejski radca budowlany Stütz.

*

Nowa rada gminy **Miechowice** przemianowała ulicę Fryderyka Eberta na „Helmut Brücknerstrasse", a targowisko na „Adolf Hitler Platz".

Z Gliwickiego.

Miarodajne czynniki noszą się z zamiarem rozbudowania stacji radjowej w **Gliwicach**, aby podkreślić jej znaczenie jako stacji pogranicznej. Stacja gliwicka ma przeciwstawić się rzekomo wrogiemu nastawieniu stacyj polskich i czeskich, czemu ostatnio dopiero przebudowana stacja wrocławska rzekomo nie jest w stanie sprostać. Dotychczasowe wieże zostaną rozebrane i zastąpione nowemi, nadto studjo ma być rozbudowane do takich rozmiarów, że będzie mogło pomieścić orkiestrę o sile 60 chłopa. Pozatem planuje się zbudowanie stacji nadawczej w Zgorzelicach, celem lepszego uprzystępnienia radja dla zachodniej części Śląska. Stacja ta byłaby stacją poboczną wrocławskiego radja.

*

Były nadburmistrz m. **Gliwic** zwrócił się do pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem o wszczęcie przeciw jego osobie postępowania dyscyplinarnego, przez co miałby możność bronienia się i odparcia czynionych mu zarzutów.

Z Kozielskiego.

Uczeń piekarski Jerzy Klein z **Wronina** znalazł zapalnik do granatu ręcznego, którym manipulował wspólnie z 13-letnim Alfredem Königshausem. Ze straszny hukiem eksplodował zapalnik i po szarpał w okropny sposób Königshausemu całą lewą rękę. Także prawa ręka i twarz zostały poranione.

Z Strzeleckiego.

Naczelnik gminy Kubis w **Gogolinie** został aresztowany i odstawiony do Strzelec. Fakt ten był niespodzianką dla mieszkańców gminy, temwięcej, że na ostatniem posiedzeniu rady gminnej odrzucono przeciw naczelnikowi wniesiony wniosek nieufności.

*

W jednej z restauracji w **Strzelcach** zmarł niejaki Karol Mieinek z Zabrza. Przywołano lekarza, który stwierdził śmierć na udar serca.

Z Opolskiego.

Pewien właściciel domu i restauracji z ulicy Mikołaja w **Opolu** zranił się przy goleniu w wargę. Z małej rany powstała krosta, którą zdrapał. Nieszczęście chciało, że restaurator zapalił fajkę i dotknął nią zranione miejsce. Nagle nastąpiło zatrucie krwi i wszelka pomoc była daremna. Nieszczęśliwiec zmarł wkrótce.

*

Kasjer Giese z **Gosławic**, wracający z Kępy z zainkasowaną gotówką, został napadnięty i srodze poturbowany. Bandyci odebrali mu rower, kapelusz i tekę z 135 markami. Żandarmerja jest już na tropie sprawców napadu.

*

Nowy most przez Odrę przy sądzie w **Opolu** został już ukończony. Wobec tego rozpocznie się niezwłocznie przeróbka starego mostu odrzańskiego. W okresie przebudowy most ten będzie zamknięty a dla pieszych zbudowano osobny most tymczasowy. Nowy most przy sądzie został oddany do użytku w dniu 30 kwietnia b. r.

W dniach 4 i 5 maja br. przeniesienia szkolne

Jak wiadomo wpisy do szkół powszechnych dla dzieci urodzonych w r. 1927, w bieżącym roku nie odbędą się, gdyż władze szkolne pragną uzgodnić w całem państwie wiek dziatwy rozpoczynającej obowiązkową naukę w szkołach powszechnych. W roku bieżącym jednakże podobnie jak w latach ubiegłych będą odbywały się przeniesienia. Przewidziany został okres 2 dni a mianowicie 4 i 5 maja b. r. do zgłaszania przeniesień dzieci ze szkół mniejszościowych do polskich szkół powszechnych i naodwrót. Trzeba przewidywać, że niektórzy rodzice zaagitowani przez agentów niemieckich, podejmą starania, aby w terminie tym wycofać dzieci swoje z polskiej szkoły i przenieść do mniejszościowej. Niezawodnie będą to przeważnie ludzie, którzy na decyzję taką zdecydują się z niskich pobudek materjalnych. **Obowiązkiem społeczeństwa jest więc śledzić zabiegi Niemców o zdobywanie dusz dzieci polskich i w miarę możności stanowczo temu przeciwdziałać.** Trzeba również zaznacz., że przeniesienia dzieci ze szkół mniejszościowych do polskich dopuszczalne są w ciągu całego roku szkolnego. Odbywają się one jednak przeważnie zwykle z końcem roku szkolnego. Najodpowiedniejszym terminem do wycofywania dzieci polskich ze szkół niemieckich jest okres 4 i 5 maja, dlatego też rodzice zainteresowani winni nie zwlekając zgłaszać się z odpowiedniemi prośbami do kierowników szkół w tych miejscowościach.

Tylko w polskiej szkole leży przyszłość młodzieży na Śląsku! Wzgląd na trudności, jakie może ona po dojściu do dojrzałego wieku napotykać w swej życiowej karjerze, legitymując się świadectwami szkoły niemieckiej, winien być decydującym dla rodziców a nie doraźne widoki na wątpliwej wartości poparcie obiecywane przez Niemców.

Gazety niemieckie — w pierwszym rzędzie „Katowicerka" — prowadzą szaloną agitację za przenoszeniem dzieci z szkół polskich do szkół mniejszościowych. **Jestto robota „Volksbundu" i podległych mu organizacyj, nie wyłączając kobiecych a nawet dobroczynnych.** Ma się wrażenie, czytając liczne apele „Katowicerki", że jest wolą rządu, by dzieci przenieść do szkół mniejszościowych. **W tak podstępny sposób „pracują" volksbundowe organizacje przy pomocy gazet hitlerowskich.** Do naszych rodaczek i rodaków odzywamy się, by baczyli na robotę niemiecką i **nie dopuścili, by ich dzieci skupywano do szkół niemieckich.** Nie można ścierpieć, by dzieci polskich rodziców na Śląsku Polskim chodziły do szkół mniejszościowych!

Zwycięstwo polskie na Czeskim Śląsku.

W niedzielę, dnia 23 kwietnia odbyły się wybory gminne w **miejscowości Grodziszcz w powiecie Czeski Cieszyn.** Na 15 członków zastępstwa gminnego **wybrano 10 Polaków a 5 Czechów. Burmistrzem miejscowości pozostanie nadal Polak.** Agitacja wyborcza była ostra. Stronnictwo czeskich narodowych socjalistów rozrzucało odezwy w języku polskim, ale pomimo tego uzyskało jeden mandat. Fakt ten pouczył tylko ludność polską, że nie jest czeską, lecz tylko polską.

Dla porównania podejmy wynik ostatnich spisów w tej miejscowości. Naliczono 418 Polaków, 382 Czechów, 11 Niemców i 25 obcokrajowców. Ogółem ludności naliczono 836. Polacy wynoszą zatem według spisu prawie połowę, według wyborów mają dwie trzecie. Wybory zatem w wysokiej mierze korygują wynik spisu. W rzeczywistości jest ilość Czechów w Grodziszczu minimalna.

W Trzyńcu podczas wyborów gminnych w r. 1931 został na podstawie umowy polsko-czeskiej burmistrzem Czech Pazdirek. Z powodu krytycznego położenia finansowego miasta złożył on swój urząd i Czesi dążyli do zamianowania komisarza rządowego, czemu się sprzeciwili tak Polacy, jak i Niemcy. Wskutek tego sprzeciwu doszło do wyboru nowego burmistrza. I głosami polskiemi, niemieckiemi i czeskiej socjalnej demokracji **został wybrany burmistrzem Polak p. Piotr Kornuta,** członek polskiej socjalnej demokracji, dotychczasowy pierwszy wiceburmistrz.

Drugim burmistrzem został wybrany również Polak p. Klus, kierownik Czytelni katolickiej w miejscu, który z powodu przewagi głosów katolickich mógł zostać burmistrzem, ale zrezygnował na korzyść p. Kornuty dla zaznaczenia, że wyżej się stawia interes publiczny od interesu stronnictwa.

Nowy burmistrz Trzyńca będzie miał nadzwyczaj trudne stanowisko. Ma on nadzieję uregulowania stosunków finansowych, jeżeli tylko nie będą mu robiły trudności czeskie stronnictwa, które się wstrzymały od udziału w wyborach burmistrza. Obecnie zapowiadają wniesienie rekursu przeciw wyborowi.

Radjo.

Majowe transmisje jasnogórskie.

Szerokie rzesze radjosłuchaczy katolików z radością powitają w majowych programach pięć transmisyj nabożeństw z cudami słynącej świątyni na Jasnej Górze pod Częstochową. — Wszystkie te nabożeństwa transmitowane będą ze specjalnym hejnałem jasnogórskim i podczas każdego z nich nastąpi odsłonięcie cudownego obrazu Najświętszej Marji Panny.

A więc dnia 3 maja o godz. 10 nastąpi transmisja Mszy świętej (na wszystkie stacje z wyjątkiem Katowic, które w tym czasie nadają własne nabożeństwo), poczem w dniach 6, 13, 20, 27 maja od godz. 18 do godz. 19 transmitowane będą nabożeństwa majowe.

Ciekawsze audycje tygodnia

Pieśni majowe z Wieży Marjackiej.

Dorocznym zwyczajem nadają rozgłośnie polskie w maju pieśni majowe z Wieży Marjackiej w Krakowie, skąd codziennie nadawany jest hejnał. W ciągu najbliższego tygodnia Katowice nadają te pieśni w poniedziałek i sobotę o godz. 16.

Transmisja z Zagrzebia.

We wtorek o godz. 20 rozgłośnie „Polskiego Radja" transmitują z Zagrzebia koncert utworów prof. Marco Taicevica. Urozmaicony program zawiera pieśni religijne, pieśni dziecięce, pieśni zbójnickie, pieśni wesołe i staro-serbskie, oraz trzy preludja i siedem tańców bałkańskich na fortepian.

Rocznica 3-go powstania górnośląskiego.

W przypadającą na wtorek 12-tą rocznicę III powstania ludu śląskiego nada rozgłośnia katowicka szereg audycyj okolicznościowych. I tak o godz. 16.05 recytacje poezyj powstańczych, o godz. 18,20 odczyt aktualny, oraz prawdopodobnie o godz. 24 transmisję z biwaku powstańczego na rynku w Katowicach. O godz. 19 p. OlgaRęgorowiczowa omówi najświeższą książkę pisarza śląskiego Gustawa Morcinka p. t. „Śląsk".

Trzeci Maj w „Polskiem Radjo".

Uroczysty dzień 3-go Maja — rocznica bliska sercu każdego Polaka — jest obchodzona również w „Polskiem Radjo". Audycję rozpoczyna o godz. 10 transmisja nabożeństwa polowego z placu przed gmachem śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Poranek symfoniczny transmitowany z Filharmonji warszawskiej o godz. 12.15 poświęcony jest muzyce polskiej. Dyryguje Józef Oziminski, śpiewać będzie Maryla Karwowska. O godz. 16 nadane będzie słuchowisko dla dzieci związane tematem z historyczną datą p. t. „Trzeci Maj" pióra Marji Dąbrowskiej. O godz. 16.45 p. Karol Koźmiński wygłosi odczyt, w którym nakreśli sylwetkę Stanisława Staszica, stojącego w szeregu tych ludzi światła, myśli i czynu, dźwigających z upadku Ojczyznę. O godz. 19 lubiany prelegent katowicki prof. dr. Wład. Dzięgiel wygłosi odczyt p. t. „W rocznicę 3-go Maja". O godz. 20 koncert wieczorny poświęcony jest również muzyce polskiej. Jako soliści wystąpią Zofja Żmigród-Fedyczkowska i Kazimierz Wiłkomirski. Powiększoną orkiestrą „Polskiego Radja" dyryguje Grzegorz Fitelberg. O godz. 22,35 zostanie wygłoszony w języku esperanckim odczyt dr. L. Zboruckiego p. t. „Polska i Polacy w przeszłości".

Transmisja koncertu z Helsingforsu.

We czwartek o godz. 20.30 rozgłośnie radjowe transmitują z Helsingforsu koncert międzynarodowy, poświęcony twórczości czołowego kompozytora finlandzkiego Jana Sibeliusa. Jako solistka wystąpi Anja Ignatius, która wykona koncert wiolonczelowy. Pozatem udział w koncercie bierze radjowa orkiestra i miejska symfoniczna pod dyrekcją kompozytora. W programie poemat symfoniczny „Les Oceanides" i symfonja No. 5 Es-dur.

Chór magistratu m. Królewskiej Huty przed mikrofonem.

We czwartek o godz. 17 radjosłuchacze śląscy uciesza się, słuchając koncertu, z jakim przed mikrofonem katowickim wystąpi chór urzędników magistratu m. Królewskiej Huty pod dyr. prof. Stanisława Bienioska. Program obejmuje szereg pieśni kompozytorów polskich.

Radjo dla ślepych.

W Anglji zostało założone towarzystwo z księciem Walji na czele, które postawiło sobie za cel zaopatrzyć wszystkich niewidomych w zjednoczonem królestwie i w północnej Irlandji w odbiorniki radjowe. Potrzebujących radja ślepców jest w rzeczonych krajach 15.000. Niema wątpliwości, że fundusz potrzebny na tak szlachetny cel zostanie w krótk. czasie zebrany.

Litwa najdroższa.

Litwa jest krajem o najdroższym abonamencie radjowym, który wynosi tam około 114 zł rocznie. Jest to jednak dużo więcej niż w Polsce, gdyż nasz abonament roczny kosztuje 39 złotych i 60 gr. Jak ostatnio donoszą dzienniki, wkrótce Rosja stać ma się najdroższą, gdyż rząd sowiecki projektuje budowę kilku olbrzymów radjowych, a koszta chce pokryć z podwyższonych silnie opłat abonamentowych.

Radjo wrogiem kawiarni.

Właściciele kawiarni budapeszteńskich rozpoczęli starania celem zniesienia podatków od zakładów rozrywkowych, motywując swoje zabiegi tem, że od czasu wprowadzenia radja frekwencja w kawiarniach stale maleje i obecnie całodzienny obrót kasowy przeciętnej kawiarni nie wystarcza na pokrycie kosztów wieczornego koncertu kapeli cygańskiej. Budapeszteńczycy teraz zamiast przychodzić na muzykę do cukierni, sprowadzają ją sobie przez radjo do domu.

Radjo nie znosi gorąca.

Wymownym przykładem tego jest statystyka frekwencji radjofonicznej za miesiąc grudzień w Australji. Grudzień w Australji jest miesiącem gorącym. W miesiącu tym liczba abonentów radjowych w Australji spadła z 309.762 na 309.440 tj. zmniejszyła się o 324. — Strata ta odbiła się wyłącznie i nawet z nadwyżką na okręgach gorących: w Queenslandzie i w Nowej Południowej Walji, natomiast w okręgach chłodniejszych: Wiktorji, południowej Australji i Tasmanji przyrost abonentów chociaż nieco się zmniejszył, ale nie ustał.

Radjo ostrzega przed katastrofą w kopalni węgla.

Wieleż to razy katastrofy w kopalniach pociągały za sobą ofiary w ludziach wskutek niemożności przesłania w porę ostrzeżenia górników pracujących pod ziemią! Dziś fale eteru pozwalają jeśli nie całkowicie zapobiec nieszczęśliwym wypadkom, to w każdym razie zmniejszyć liczbę ofiar w tych razach, gdy ratunek zależy od natychmiastowego uświadomienia niebezpieczeństwa. Nie pierwszy to raz przed radjem odsłaniają się niezmierzone horyzonty akcji humanitarnej. Po dobrodziejstwach ratownictwa na morzu i w śnieżnych arktycznych pustkowiach, po zwalczeniu niebezpieczeństw żeglugi powietrznej, spowodowanych mgłami i strefami burz, po umożliwieniu czynności ratowniczych podczas powodzi, radjo zstępuje pod ziemię, by utrącić jeszcze kilka kłów hydrze przypadku — jak gdyby w tej walce ze ślepemi siłami natury, w tem niepowstrzymanem dążeniu do ratowania życia ludzkiego na wodzie, w powietrzu, pod ziemią, wśród burzy, zalewu i pożogi, nie miało zbraknąć ani jednego pokonanego żywiołu! Pracę nad zużytkowaniem radja w górnictwie ostatnio podjęła Anglja: dwie kopalnie Yorkshiru — Manor Haigh i Roundwood, położone w zagłębiu Wakefiels, mają otrzymać całkowite instalacje radjowe, dzięki którym warunki bezpieczeństwa pracy górników znacznie się polepszą. Centralna stacja odbiorczo-nadawcza o sile 0.25 kw. ma być zbudowana u wejścia do kopalni, korytarze zaś ciągnące się pod ziemią, na różnych piętrach, mają być zaopatrzone w cały szereg przemyślnie rozmieszczonych głośników. Antena ustawiona opodal stacji centralnej będzie miała 12 metrów wysokości.

Program radjowy.

Wtorek 2 maja 1933 r.

Katowice. Godz. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,15 Komunikat gospodarczy. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Komunikat Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. 15,35 „Wśród książek“ — przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. Henryk Mościcki. 15,50 Audycja cioci Heli dla dzieci. 16,05 Recytacje poezji powstańczej z okazji rocznicy trzeciego powstania śląskiego. 16,25 Odczyt dla nauczycieli p. t. „Technika egzaminów maturalnych“. 16,40 „Dar Narodowy 3-go Maja“. 17,00 Koncert symfoniczny. 18,00 Odczyt dla maturzystów (dział „Fizyka i Kosmografja“). 18,20 Odczyt p. t. „W rocznicę trzeciego powstania śląskiego“. 18,35 Muzyka. 19,00 Dr. Olga Ręgorowiczowa: „Śląsk“ — Gustawa Morcinka“. 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty sportowe. 19,30 Feljeton muzyczny. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Transmisja z Zagrzebia (koncert poświęcony muzyce słowiańskiej). 21,20 Wiadomości sportowe. 21,25 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21,30 Muzyka lekka. 22,00 Kwadrans literacki. 22,15 Recital śpiewaczy. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna. 0,30 Transmisja biwaku powstańczego z okazji rocznicy trzeciego powstania śląskiego.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 Gimnastyka i koncert. 11,50 Koncert. 13,05 i 14,05 Płyty. 16,10 Pieśni Brahmsa. 17,00 Koncert. 20,00 Koncert. 23,05 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,15 Gimnastyka i rozmaitości. 11,00 Płyty 12,30 Koncert. 16,10 Koncert. 17,20 Lekcje czeskiego i niemieckiego. 19,30 Opera. 22,15 Płyty.

Środa 3 maja 1933 r.

Katowice. Godz. 10,00 Transmisja nabożeństwa z placu przed gmachem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,00 Transmisja uroczystości Święta Narodowego 3-go Maja. 13,00 Transmisja drugiej części poranku symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Muzyka. 16,00 Słuchowisko dla dzieci p. t. „3-ci Maj“. 16,25 Pieśni majowe z wieży Marjackiej w Krakowie. 16,45 „Stanisław Staszyc“. 17,00 Recital skrzypcowy Eugenji Umińskiej. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 18,45 Ogłoszenie wyniku konkursu poetyckiego Polskiego Radja. 19,00 Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „W rocznicę 3 Maja“. 19,15 Rozmaitości. 19,25 Słuchowisko. 19,55 Komunikaty sportowe. 20,00 Koncert poświęcony muzyce polskiej. W przerwie wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, W-wy. 22,00 Muzyka taneczna z kawiarni hotelu Monopol. 22,35 Odczyt w języku esperanckim p. t. „Polska i Polacy w przeszłości i dziś“. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 Gimnastyka i koncert. 11,50 Koncert. 13,05 i 14,05 Płyty. 16,30 Utwory na flet. 17,20 Utwory fortepianowe. 18,00 Koncert. 20,00 Koncert. 21,10 Słuchowisko. 22,50 Muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,15 Gimnastyka i rozmaitości. 10,10 Koncert. 11,00 Płyty. 12,30 Koncert. 16,10 Teatr marjonetek. 18,25 Polska muzyka fortepianowa. 19,25 Audycja ku czci gen. Stefaniaka. 20,15 Muzyka polska. Przemówienie posła polskiego w Pradze dr. W. Grzybowskiego. W przerwie recytacje z dzieł K. Przerwy-Tetmajera.

SPORT

Z frontu walk ligowych.

Przebieg wczorajszych walk o mistrzostwo ligi państwowej nie przyniósł naogół większych sensacyj. W Lidze Zachodniej Warta, która ostatnio wykazała dobrą formę, przegrała u siebie w domu z Wisłą

W Lidze Wschodniej faworyci odnieśli chociaż małe, jednak spodziewane zwycięstwo.

Pogoń — Warszawianka 2:0 (1:0)
Garbarnia — Podgórze 3:0 (1:0)
Legja — 22 p. p. Siedlce 4:2 (0:1)
Warta — Wisła 1:2 (0:0)
Ł. K. S. — Czarni 1:0 (0:0)

O mistrzostwo Ligi Śląskiej.

Kolejowe P. W. — K. S. „07“ Siemianowice 5:0 (1:0).
Słowian — KS. „06“ Katowice 3:2 (3:0).
Orzeł — K. S. Chorzów 2:5 (1:4).
A. K. S. — Naprzód 1:2 (0:0.
B. B. S. V. — Śląsk Świętochłowice 1:4 (1:2).

O mistrzostwo klasy „A“.

Naprzód — Śląsk Siemianowice 2:3 (0:1)
K. S. Roździeń — Diana 1:3 (1:1).
KS. „06“ — Zjednoczeni P. Sp. 7:0 (0:0).
Iskra — K. S. „24“ Szopienice 1:3 (1:0).
Haller — Slavia Ruda 2:1 (2:0).
Jedność — Silesia Łagiewniki 5:0 (1:0).
Wawel — I. K. S. Tarn. Góry 5:0 (0:0).
Pogoń — Odra Szarlej 3:1 (2:0).

* * *

Rozegrane mecze o mistrzostwo B.-ligi dały wyniki następujące:

Strzelec — Brzeziny Śl. 1:0 (1:0).
Kościuszko—Unja Kosztowy 2:1 (2:1)
Ruch — Odra Miasteczko 4:1 (1:1).
K. S. Pszczyna — Powstaniec Brzezinka 1:3 (0:1).
KS. Słupna—KS. Kostuchna 1:3 (0:1).
Stella — Wyzwolenie Łagiewniki 4:0 (1:0).
Unja— Orkan W. Dąbrówka 3:2 (1:1)
Poniatowski — Ruch II. W. Hajduki 2:1 (1:).
KS. Murcki — Pogoń Imielin 2:3 (1:1)

Spotkania towarzyskie.

K. S. Dąb — K. S. 09 Mysłowice 5:0 (4:0)
I. F. C. — T. S. 20 Bogucice 4:0 (2:0)
Cracovia — F. A. C. 1:1 (0:1)

Porażka bokserów Policyjnego K. S. w Morawskiej Ostrawie.

W sobotę gościła w Morawskiej Ostrawie sekcja bokserska Policyjnego K. S. z Katowic, gdzie w meczu towarzyskim uległa tamtejszej ósemce robotniczego klubu „Unie“ 7:9 mimo, że była wzmocniona Wocką w wadze ciężkiej.

Czesi zrehabilitowali się zatem za porażkę, jaką ponieśli z Policyjnym K. S. (0:6) w czwórmeczu, zorganizowanym przez Sokół w Paruszowcu.

Bieg na przełaj na Slasku.

W dniu wczorajszym odbył się coroczny bieg na przełaj „Polonii“. Zainteresowanie biegiem było dość znaczne. W szczególności liczny był udział startujących, gdyż w ramach powyższego biegu odbyły się mistrzostwa w biegach na przełaj stowarzyszeń S. M. P. i Związku pracowników P. Z. P. **W kategorji senjorów** na dystansie 5500 mtr. pierwszy przybył do mety utalentowany zawodnik Pogoni katowickiej Orłowski w czasie 18:07, drugi o 20 mtr. w tyle Anderko, również z Pogoni, trzeci Chrobok z Sokoła Krywałd. **W kategorji junjorów na 3.000 mtr.** przybył pierwszy Gwóźdź z Sokoła Mała Dąbrówka w czasie 13:01, 2-gi Mzyk, 3-ci Szewczyk Częstochowa. **W kategorji pań na 1.800 mtr.** zwyciężyła Szuasówna z Pogoni w dobrym czasie 8:05, 2) Klechówna z P. Z. P. o 10 mtr. w tyle, 3) Szymczykówna Pogoń. — Organizacja biegu spoczywała w rękach Okręg. Zw. Lekkoatletycznego i była całkiem sprawna.

Sprawy towarzystw.

Siemianowice. Zebranie mies. Z. O. K. Z. w czwartek, dnia 4 maja o godz. 19, lokal T. C. L. Referat „Polityka Niemiec wobec Polaków w czasie wojny światowej“.

Król. Huta. Zbiórka wszystkich druhen i druhów Tow. gimn. „Sokół“ do obchodu 3-go Maja o godz. 8,15 koło miejskiego gimnazjum żeńskiego przy ul. Zjednoczenia. Wymarsz o godzinie 8,30.

Katowice-Ligota. Zebranie mies. Koła miejsc. N. Ch. Z. P. w poniedziałek 1. 5. br. o godz. 19 w lokalu p. Jeżeli przy ul. Ligockiej 114.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.